



s.2

KOLONIE dla dzieci rolników
REKRUTACJA do 3 sierpnia

seria
**CIEKAWI
LUDZIE**

Puchar Modeli s.10
Wodnosamolotów



**„Wakacje
w Mieście”**
s.4



**RAJD ROWEROWY TRAKTEM
ODELSKIM - foto s.5**



Wakacje TRWAJĄ W NAJLEPSZE!



SZUDZIAŁOWO INSPIRUJE s.3



Dodatkowe środki na aktywizację osób bezrobotnych

Dodatkowe środki z rezerwy MRPiPS na aktywizację osób bezrobotnych zamieszkujących na wsi oraz w rejonie wysokiego bezrobocia

Powiatowy Urząd Pracy w Sokółce informuje, że pozyskał dodatkowe środki z rezerwy Funduszu Pracy będącej w dyspozycji Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w wysokości 1.258.300 zł na realizację dwóch programów na rzecz promocji zatrudnienia, łagodzenia skutków bezrobocia i aktywizacji zawodowej, w tym:

700.000 zł – na program aktywizacji zawodowej bezrobotnych w rejonach wysokiego bezrobocia oraz na terenach rewitalizowanych, a także realizowanego w ramach Narodowego Programu Mieszkaniowego Mieszkanie Plus, 558.300 zł - na program aktywizacji zawodowej bezrobotnych zamieszkujących na wsi.

Celem programów jest aktywizacja zawodowa osób bezrobotnych z powiatu sokólskiego poprzez udzielenie kompleksowego wsparcia w wejściu na rynek pracy i pomocy w uzyskaniu zatrudnienia.

W zakresie programów przewidziano m.in. organizację staży, prac interwencyjnych, prac społecznie użytecznych, robót publicznych, refundację kosztów wyposażenia stanowiska pracy oraz jednorazowe środki na podjęcie działalności gospodarczej. Beneficjentom programów zostanie udzielone wsparcie w postaci: poradnictwa zawodowego, pośrednictwa pracy, IPD oraz jednej z form aktywizacji przewidzianej w programie.

Programy realizowane będą w okresie od 01.08.2018 r. do 31.03.2019 r.

Programy finansowane będą ze środków rezerwy Ministra oraz ze środków Funduszu Pracy przyznanych urzędowi w ramach algorytmu na 2019 rok.

Zapraszamy pracodawców zainteresowanych współpracą przy tworzeniu miejsc aktywizacji dla osób bezrobotnych w ramach ww. programów - do kontaktu z Powiatowym Urzędem Pracy w Sokółce.

Druki wniosków na organizację ww. form dostępne są w siedzibie i na stronie internetowej urzędu, w zakładce: Dokumenty do pobrania.

ZSZ w Sokółce: Staże na Malcie

Miło nam poinformować, że przygotowany przez Zespół Szkół Zawodowych w Sokółce wniosek pn. "Staże zagraniczne szansą na lepsze jutro" (o łącznej wartości 99 000 Euro) został zatwierdzony przez Narodową Agencję Programu Erasmus+. Projekt będzie realizowany podczas 2 lat szkolnych: w listopadzie 2018 roku i w listopadzie 2019 roku.

W stażach zagranicznych, które odbędą się na Malcie, weźmie udział łącznie 36 uczniów z 3 profili zawodowych - technik informatyk, mechanik i technik usług fryzjerskich. Podczas

praktyk uczniowie wykorzystają dotychczas zdobytą wiedzę w trakcie kształcenia ogólnego i zawodowego oraz nauczą się wykorzystywania zdobytych wiadomości i umiejętności w praktyce, jak też wezmą udział w zajęciach z jęz. angielskiego i wycieczkach po tej pięknej śródziemnomorskiej wyspie.

Rekrutacja do projektu rusza już na początku roku szkolnego we wrześniu 2018 roku, a preferowani będą uczniowie z najlepszymi wynikami nauczania z jęz. angielskiego i przedmiotów zawodowych. Grzegorz



KOLONIE dla dzieci rolników.

Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokólska” organizuje **kolonie (14.08.-24.08.2018 r. w Augustowie)** dla dzieci rolników, objętych rolniczym systemem ubezpieczenia społecznego w Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej.

Całkowity koszt turnusu dla jednego uczestnika wynosi 1000 zł, w tym kwota 750 zł zostanie pokryta ze środków Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników. Pozostała kwota zabezpieczona zostanie ze środków Stowarzyszenia, wpłaty rodziców i źródeł zewnętrznych.

Uczestnikami wypoczynku mogą być dzieci od 10 do 16 lat. **Zapewniamy:** transport, 3-4 osob. pokoje z łazienką, 5 posiłków dziennie, wykwalifikowaną kadrę wychowawców, zajęcia w ramach promocji zdrowia.

W harmono-

gramie turnusu przewiduje się: spływy kajakowe, zajęcia w parku wodnym i na kąpielisku otwartym, zajęcia rekreacyjno-sportowe, rejsy statkiem i gondolami, zajęcia świetlicowe, ogniska integracyjne oraz wycieczki krajoznawcze po parkach krajobrazowych Pojezierza Suwalsko-Augustowskiego.

Termin złożenia niezbędnych dokumentów upływa 3 sierpnia br., o godz. 12.00. Szczegółowe informacje dot. naboru oraz niezbędne dokumenty rekrutacyjne dostępne są pod adresem: www.infosokolka.pl/artukul,kolonie-2018r.html oraz <http://sokolka-powiat.pl/2018/06/15/kolonie-2018/>. Informacje można również uzyskać u Organizatora, pod nr 783 583 930.

Partner inicjatywy
Powiat Sokółski

Stowarzyszenie Towarzystwo „Ziemia Sokólska” zaprasza na

REKRUTACJA do 3 sierpnia

KOLONIE

w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej dla dzieci rolników objętych rolniczym systemem ubezpieczenia społecznego

Turnus: 14.08. – 24.08.2018 r., AUGUSTÓW, Hotel Karmel

Całkowity koszt turnusu: 1 000 zł / osoba / 750 zł - dofinansowanie ze środków FSUSR / *

Pełna informacja u Organizatora.
Dokumenty do pobrania na: www.infosokolka.pl/artukul,kolonie-2018.html

REKRUTACJA: DO 3 SIERPNIA, DO GODZ. 12.00

Budynek Starostwa Powiatowego w Sokółce, II piętro, pok. nr 64
kontakt: 783 583 930

FS FUNDUSZ SKŁADKOWY UBEZPIECZENIA SPOŁECZNEGO ROLNIKÓW

*Wypoczynek letni w formie kolonii w ramach promocji zdrowia i profilaktyki zdrowotnej został dofinansowany ze środków Funduszu Składowego Ubezpieczenia Społecznego Rolników w kwocie 750 zł na każdego uczestnika.

PÓLKOLONIE W KLIMÓWCE



PÓLKOLONIE W ŚWIETLICZY WIEJSKIEJ W KLIMÓWCE
30 lipca - 3 sierpnia 2018 r., dzieci - wiek: od lat 5, godz.: 10.00-16.00, koszt: 40 zł, atrakcje: wycieczka poza gm. Kuźnica, wyżywienie: 1 posiłek, zapisy: 501 431 540. Organizator: Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Kuźnicy

Natalia Sońska "Jagodowa miłość"

T.1. "Cała przyjemność po mojej stronie"



W cukierni „Słodka” już od progu pachnie wanilią i sernikiem. Jagoda piecze i ozdabia słodkości, wkładając w to całe serce. Regularnie do „Słodkiej” zagląda Tomasz – czy to zasługa pysznego sernika, czy zamkniętemu w sobie wdowcowi wpadła w oko autorka jego wyjątkowej receptury?

Jagoda zaczyna dostrzegać, że łączy ją z sympatycznym Tomkiem podobne poczucie humoru, a tematów do rozmów nigdy nie brakuje. Czy dzięki pogawędkom przy ciastku kobieta przestanie myśleć o czekającym ją rozwodzie i otworzy się na nowe uczucie? Jak zaufać kolejnemu mężczyźnie, gdy jeszcze nie ostrygły wspomnienia zdrad męża?

W nowej serii Natalia Sońska kusi dobrze wypieczonymi historiami i słodko-gorzkiemi, ale z odrobiną lukru, wyznaniem bohaterów. Spróbuj, a nie pożałujesz! Wydawnictwo Czwarta Strona

półka

z KSIĄŻKAMI

5. już URSUS SHOW w Łapiczach!

Organizatorami są rdzenni mieszkańcy wsi Łapicze i Kundzicze, a głównym pomysłodawcą Piotr Mojsiuk. Fajny sposób na integrację międzypokoleniową i 'międzymiejscową'. Impreza powoli wychodzi 'z ukrycia', bo nawet media nas odwiedziły. Z roku na rok jest coraz więcej uczestników. Organizatorzy zapewniają koszulki. Podczas spotkania były konkursy na... np. odpalanie "esa", starego silnika na korbkę, zawody siłowe, można było zjeść, potać, porozmawiać o maszynach



i nie tylko. Kruszyńscy mają swoje "świętą pługa", a Łapicze - Ursus Show! Czytamy na FB Lucyny Jurkiewicz.



SZUDZIAŁOWO INSPIRUJE

Klub Współczesnej Kobiety wraz z Gminnym Ośrodkiem Animacji Kultury i Rekreacji w Szudziałowie realizują projekt ph. „SZUDZIAŁOWO INSPIRUJE”. Realizacja powyższego projektu ma na celu stworzenie w atrakcyjny i niestandardowy sposób wizytówki Szudziałowa. Jest to akcja wspólnego projektowania i wykonania nasadzeń tworzących nazwę miejscowości

do której włączyli się mieszkańcy – dorośli, dzieci i młodzież. A już niebawem, kolejne wydarzenia projektowe, adresowane do lokalnej społeczności – warsztaty „Eko – dekoracji” oraz piknik promocyjny.

Projekt dofinansowano ze środków Programu „Działaj Lokalnie” Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wol-



ności realizowanego przez Akademię Rozwoju Filantropii w Polsce oraz Ośrodek Działaj Lokalnie – Fundacji „Sokółski Fundusz Lokalny”



Dawna Sokółszczyzna Miejsca

0 społeczności żydowskiej w Krynkach i Kuźnicy

opr. Grzegorz Ryżewski*



Lustrowaliśmy cmentarze żydowskie w Krynkach i Kuźnicy. Oto efekty i kilka danych historycznych.

Krynki

Przemysław Borowik pisał: „Ważną rolę w rozwoju miasteczka odegrali Żydzi. Pierwsza wzmianka o nich pochodzi z roku 1577, kiedy to Hoszka Chaimowicz, Jakub Fululowicz i Nowach Nahimowicz otrzymali przywilej Zygmunta Augusta przedłużający o ko-

lejne trzy lata arenę browarów i słodowni w miastach: Nowym Dworze, Krynkach, Kuźnicy i w Odelsku. Można więc mniemać, że Żydzi pojawili się w Krynkach przynajmniej w 1575 roku. Jak się wydaje, w większej liczbie poczęli osiadać w miasteczku w początkach XVII stulecia. 1 lipca 1639 roku uzyskali od Władysława IV przywilej zezwalający na kupowanie placów i rozbudowywanie własnych domostw. 12 stycznia 1662 r. przywilej królewski zezwo-

lił im zbudować synagogę (z prawem odbudowania, gdyby się spaliła), założyć cmentarz i łaźnię. Mogli też Żydzi kryńscy nabywać domy i place, uprawiać rolę, korzystać z lasów, prowadzić produkcję i wyszynk alkoholu. Potwierdzenie tych praw uzyskali oni w roku 1668, po polubownym ukończeniu sporu z chrześcijańskimi mieszkańcami miasta, którzy oskarżali gminę żydowską o nadużycia i kradzieże. Jan Kazi-

Żydów w przypadku tumultów i zamieszek antyżydowskich. W tym czasie gmina żydowska musiała już być znaczna, a jej członkowie w 1680 roku płacili podstaroście grodzieńskiemu już 150 zł podatku. W 1687 roku odbyła się w Krynkach jedna z sesji Sejmu Żydów Litwy, tzw. Waadu. Kolejny przywilej królewski, tym razem na przeniesienie targów z soboty na czwartek, uzyskali Żydzi kryńscy w styczniu 1745 roku. Wydaje się, że sankcjonował on już stan istniejący, bowiem wiadomości o odbywaniu targów we czwartek mamy już z połowy XVII wieku”.

W 1878 roku w Krynkach mieszkało 3336 mieszkańców, w tym 2823 Żydów. W 1921 roku w Krynkach było 732 domy, 5206 mieszkańców, w tym 3495 Żydów.

Kuźnica

Przykahałek kuźnicki, podporządkowany gminie w Grodnie istniał w Kuźnicy od 1632 r. Sugeruje to obecność w Kuźnicy już wówczas bóżnicy, łaźni i cmentarza żydowskiego, i oczywiście większej liczby mieszkańców tu starozakonnych. Żydzi pojawiali się w mia-

steczku już w XVI wieku. Pierwsza wzmianka o nich pochodzi (tak jak i o Krynkach) z roku 1577, kiedy to Hoszka Chaimowicz, Jakub Fululowicz i Nowach Nahimowicz otrzymali przywilej Zygmunta Augusta przedłużający o kolejne trzy lata arenę browarów i słodowni w miastach: Nowym Dworze, Krynkach, Kuźnicy i w Odelsku. W większej jednak liczbie osiedli oni w miasteczku w wieku następnym. Inwentarz miasta z 1679/1680 r. wymieniał kilkanaście zamieszkałych przez nich placów. Najwięcej przy Rynku i ul. Knyszyńskiej. Dokładniejsze dane dotyczące liczby zamieszkujących Kuźnicę Żydów posiadamy jednakże dopiero z 2. poł. XVIII wieku. W l. 1761-63 Żydzi kuźniccy płacili na ręce pisarza kahału grodzieńskiego 260 tynfów pogłównego. W 1764 r. wpłacano z tego tytułu 240 tynfów. W 1765 r. w przykahałku kuźnickim odnotowano 434 głów żydowskich. Oczywiście nie wszyscy z nich mieszkali w mieście. Duża część Żydów utrzymywała się z arendy karczem w okolicznych wsiach, gdzie też mieszkała. Dokładniejsze dane doty-

czące liczby Żydów w miasteczku pochodzą z 1775 r., kiedy to odnotowano w Kuźnicy 35 dymów żydowskich. Stosunek Żydów do chrześcijan wynosił w miasteczku w przybliżeniu jak 4 : 6. Domy żydowskie skupiały się przy Rynku i w południowej części miasta, zwłaszcza przy ul. Knyszyńskiej. Według inwentarza z 1786 r. na 10 placów przy Rynku aż 7 stanowiło własność żydowską. Pozostałe place rynkowe zajmował kabak skarbowy i pocztamajster kuźnicki. Własnością Żydów były też 34 place uliczne, w tym 13 zabudowanych. Inwentarz wymienia 257 chrześcijan i 132 Żydów mieszkających w Kuźnicy.

W latach 80. XIX wieku było tu 191 domów, 1083 mieszkańców, w tym 438 Żydów, którzy posiadali 3 domy modlitwy. W 1921 roku Kuźnica miała 189 domów, w których mieszkało 1075 osób, w tym 450 Żydów. Co ciekawe, tylko 24 z nich deklaroowało narodowość żydowską, a reszta polską. CDN

*Główny Specjalista w Narodowym Instytucie Dziedzictwa

Szudziałowo: RAJD ROWEROWY TRAKTEM ODELSKIM - fotorelacja -

„Wakacje w Mieście 2018” - fotorelacja -



źródło: GOAKIR Szudziałowo



źródło: FB OSiR w Sokółce



OGŁOSZENIE O NABORZE WNIOSKÓW O UDZIELENIE WSPARCIA NA OPERACJE REALIZOWANE PRZEZ PODMIOTY INNE NIŻ LGD NABÓR nr 11/2018 w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Szlak Tatarski

CEL OGÓLNY 2. Rozwój turystyki, sportu i rekreacji z wykorzystaniem walorów przyrodniczych, historycznych i kulturowych

CEL SZCZEGÓŁOWY 2.1. Rozwój oferty turystycznej

PRZEDSIĘWZIĘCIE 2.1.1. Wsparcie powstawania nowych miejsc noclegowych na operacje z zakresu – podejmowania działalności gospodarczej w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014-2020



Nabór wniosków będzie trwać w okresie od 03.08.2018 r. do 17.08.2018 r. w godzinach od 8:00 do 16:00

Forma wsparcia:

Pomoc przyznawana jest w formie premii w wysokości 60 000,00 zł. Pomoc ma charakter pomocy de minimis.

Finanse:

- Ogólna pula środków przeznaczona na dofinansowanie projektów w ramach ogłoszonego naboru – 250 000,00 zł.
- Minimalna całkowita wartość operacji wynosi nie mniej niż 50 000,00 zł.

Zakres tematyczny operacji:

Podejmowanie działalności gospodarczej zgodnie z § 2 ust. 1 pkt 2 lit. a Rozporządzenia Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 24 września 2015 r. w sprawie szczegółowych warunków i trybu przyznawania pomocy finansowej w ramach poddziałania „Wsparcie na wdrażanie operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2014 (Dz. U. z 2017 poz. 772 t.j. z późn. zm.).

Szczegółowe warunki udzielenia wsparcia:

Operacja musi być zgodna z Programem (PROW 2014 - 2020) oraz Lokalną Strategią Rozwoju Stowarzyszenia Szlak Tatarski na lata 2014-2020 jak również realizować określone w niej wskaźniki tj:

- wskaźnik produktu: liczba nowych miejsc noclegowych (liczba łóżek w obiekcie),
- wskaźnik rezultatu: liczba osób, które skorzystały z miejsc noclegowych w ciągu roku.

Wnioskodawca:

O pomoc może ubiegać się podmiot będący osobą fizyczną, jeżeli jest obywatelem państwa członkowskiego Unii Europejskiej; jest pełnoletnia;

ma miejsce zamieszkania na obszarze wiejskim objętym LSR – w przypadku gdy osoba fizyczna nie wykonuje działalności gospodarczej, do której stosuje się przepisy ustawy z dnia 2 lipca 2004r. o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. z 2017 r. poz. 2168 t.j. z późn. zm.).

PRZED ZŁOŻENIEM WNIOSKU NALEŻY ZAPOZNAĆ SIĘ Z PEŁNĄ TREŚCIĄ OGŁOSZENIA O NABORZE DOSTĘPNĄ NA STRONIE www.szlakatarski.org.pl

Formularze wniosków wraz z wykazem pozostałych dokumentów niezbędnych do wyboru operacji przez LGD wraz z ich wzorami oraz kryteriami wyboru operacji należy pobrać:

- ze strony internetowej Stowarzyszenia LGD Szlak Tatarski <http://szlakatarski.org.pl/>
- ze strony internetowej Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa <http://www.arimr.gov.pl/>; w zakładce: Dla beneficjenta » Wnioski » PROW 2014-2020 » Poddziałanie 19.2 Wsparcie na wdrażanie

operacji w ramach strategii rozwoju lokalnego kierowanego przez społeczność » II. Operacje w ramach poddziałania »19.2 w zakresie podejmowania działalności gospodarczej.

Miejsce składania wniosków:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Szlak Tatarski
ul. Grodzieńska 1, 16-100 Sokółka

Sposób składania wniosków o dofinansowanie

- Wnioski należy składać w terminie naboru, bezpośrednio do biura LGD, co oznacza osobiście albo przez pełnomocnika albo przez osobę upoważnioną. Wnioski nadsyłane drogą pocztową, faxem, pocztą e-mail lub w inny sposób nie będą uwzględniane;
- Wniosek składany jest w 2 egzemplarzach w wersji papierowej (trwale spięty) wypełniony elektronicznie i wydrukowany lub wypełniony w sposób czytelny (np. pismem drukowanym) wraz z załącznikami. Do każdego egzemplarza wersji papierowej wniosku załącza się wersję elektroniczną wniosku na nośniku elektronicznym (CD/DVD);
- Złożenie wniosku o przyznanie pomocy w biurze LGD potwierdzane jest na kopii pierwszej strony wniosku. Potwierdzenie zawiera datę i godzinę złożenia wniosku, liczbę złożonych wraz z wnioskami załączników oraz jest opatrzone pieczęcią LGD i podpisane przez osobę przyjmującą w LGD wniosek;
- O terminie złożenia wniosku decyduje data i godzina wpływu do biura LGD w terminie trwania naboru;
- Kopia potwierdzona za zgodność z oryginałem powinna być przez pracownika LGD, samorządu województwa lub podmiot, który wydał dokument lub w formie kopii poświadczonych za zgodność z oryginałem przez notariusza lub przez występującego w sprawie pełnomocnika będącego radcą prawnym lub adwokatem.

Za prawidłowe sporządzenie wniosku odpowiada Wnioskodawca.

Informacje udzielane są w siedzibie Biura, telefonicznie (85) 711 50 50 lub pocztą elektroniczną: szlakatarski@gmail.com

UWAGA:

Aby operacja została wybrana do finansowania musi przejść pozytywnie ocenę weryfikację zgodności Lokalną Strategią Rozwoju na lata 2014-2020 Stowarzyszenia LGD Szlak Tatarski oraz uzyskać co najmniej minimalną liczbę punktów w ocenie wg Lokalnych kryteriów wyboru operacji wynoszącą min 55% możliwych punktów w ramach oceny zgodnie z lokalnymi kryteriami.

Maksymalna liczba punktów – 46; Minimalna liczba punktów – 25,30.

Otwieramy cykl

CIEKAWI LUDZIE

przybliżamy osoby interesujące, nietuzinkowe i z pasją, osoby, które mają pozytywny wpływ na lokalną społeczność, szeroko rozumiany rozwój regionu czy kondycję naszej przyrody. Poznajmy ich.

seria
**CIEKAWI
LUDZIE**

Poleca Pan jakieś ciekawe miejsce w powiecie, które warto odwiedzić, zobaczyć? A może jakiś lokal, gdzie warto zjeść?

Na „gorąco” jestem zszokowany niedzielną frekwencją nad korycińskim zalewem. Pomimo tego, że rzeczywiście jest ładnie, funkcjonalnie i pomysłowo, to widok ok. 300 samochodów z kilku powiatów oraz trudnej do oszacowania liczby plażowiczów niech będzie inspiracją dla zarządców podobnych obiektów w całym naszym powiecie. Poziom gastronomii w Sokółce zmierza w dobrą stronę. Bardzo miłe wrażenia pozostawia kilka lokali, jednak najlepiej wspominam 'Bakunówkę' i 'Serce'.

*pytała Emilia Łucja Radkiewicz
fot. arch. JP i IS*

Janusz Pawłowski

Tworzymy zespół nastawiony na sukces

Krótka o sobie. Proszę o opisanie dotychczasowej działalności zawodowej, społecznej.

Pochodzę z niewielkiej wsi w parafii Zalesie – Mieleszkowce Pawłowickie. Pracę zawodową rozpocząłem 5 września 1983 r. w SP w Nowodziele, gm. Kuźnica. W 1984 roku zamieszkałem w Janowszczyźnie, co było podyktowane zatrudnieniem w tutejszej szkole na stanowisku nauczyciela, a od 1 września 1998 - dyrektora szkoły. Decyzja o pozostaniu w Janowszczyźnie na zawsze pojawiła się wraz z uświadomieniem sobie dogodnego położenia miejscowości, dostrzeżeniem walorów środowiska i poznaniem wielkiego potencjału mieszkańców, charakteryzujących się pracowitością, uczciwością i wielkim sercem. Ukończyłem studia magisterskie z pedagogiki wczesnoszkolnej, by następnie zdobyć kwalifikacje do nauczania wf oraz zarządzania szkołą.

Dotychczasowa działalność społeczna.

Kwalifikacje organizatora i instruktora sportu i rekreacji oraz instruktora piłki nożnej dały szansę i pozwoliły mi spełniać się w wielu dziedzinach działalności. W przeszłości pełniłem wiele funkcji społecznych, między innymi działałem w Podlaskim Związku Piłki Nożnej, w Zarządzie Podlaskiego Związku Wędkarskiego, w Zarządzie Powiatowego Zrzeszenia LZS, w Zarządzie Koła Wędkarskiego w Sokółce, w Związku Sportu Motorowodnego. W 2002 roku założyłem i prowadziłem klub sportowy LUKS Janowszczyzna, następnie Metal-Fach LUKS Janowszczyzna, aby już w 2007 roku grać w IV lidze PZPN. Czwartoligową drużynę w 2008 roku przekazałem Sokołowi Sokółka. Obecnie jestem prezesem Koła Terenowego

Edukator w Janowszczyźnie, fundatorem i prezesem Fundacji Sokólszczyzna, a także prezesem zarządu Związku Pracodawców i Przedsiębiorców Ziemi Sokólskiej, gdzie wykorzystuję i poszerzam doświadczenia organizacyjne.

Mimo wakacji wróćmy do tematu szkoły...

Na początku było raczej skromnie. W szkole pracowało wraz z dyrektorem 6 nauczycieli i woźna. 34 uczniów, w tym 8 przedszkolaków, stare meble, brak pomocy dydaktycznych, prymitywne ogrzewanie, wiekowe łazienki, skromne zaplecze sportowe - nie napawało zbyt optymistycznym. Dotacja z Gminy nie wystarczała na nauczycielskie pobory, dodatki i inne świadczenia. Porozumienie z kadrą, wsparcie zaprzyjanych przedsiębiorców, niezaangażowanie się do modelu i praktyk małych, biednych szkół, gdzie rodzice sprzątają, remontują, dbają o opał, a wręcz przeciwnie, „pójście po bandzie”, postawienie na rozwój, zaofiarowanie dzieciom tego wszystkiego, na co nas nie stać, przyniosło w pełni oczekiwane rezultaty. Dziś, po 6 latach zatrudniam 34 osoby - 24 nauczycieli, w tym wicedyrektora, specjalistów przedmiotów, 2 psychologów, 3 logopedów, pedagoga, terapeutów, nauczycieli wspomagających, pomoce nauczycieli, pracowników biurowych, intendenta, księgową, kierownika gospodarczego, kierowców, konserwatora. Tworzymy zespół nastawiony na sukces, który jest odczuwalny i widoczny w środowisku oraz stał się inspiracją do dalszych poszukiwań i eksperymentów edukacyjnych i organizacyjnych. Około 140 uczniów, 3 oddziały przedszkolne, ponad 500 godzin zajęć obozowych i dodatkowych, oddziały integracyjne, wyjątkowe zajęcia rozwijające (jazda konna, pływanie, rytmika, zajęcia wokalne, gra na instrumentach, taniec,



gry planszowe, SKS, koła przedmiotowe, koła młodych odkrywców, czytelników, teatralne, językowe...), różne formy pomocy, terapii i rewalidacji, zaangażowanie w proces wychowawczy, profesjonalna opieka nad dziećmi w szkole i w drodze do szkoły, własna kuchnia, nowoczesne i wyjątkowe wyposażenie klasopracowni, efektywna współpraca z ośrodkami wspierającymi pracę szkół - to wymierne wskaźniki rozwoju i sukcesu. Wszystkie dzieci spoza Janowszczyzny, w tym przedszkolaki, są dowożone bezpośrednio z domu busami - czterema szkolnymi i jednym gminnym. W związku z tym, że szkoła zaczyna być ciasna, w tym roku zacznie się jej przebudowa. Ma m.in. powstać budynek z dwoma salami lekcyjnymi wraz z łącznikiem do stołówki i zapleczem. Przebudowany zostanie też hol główny oraz toalety. Zamierzamy też adaptować i wykorzystać na

potrzeby szkoły niewykorzystywany budynek klubu wiejskiego. Doraźnie będą tam się odbywały niektóre zajęcia szkolne oraz zajęcia wczesnego wspomagania rozwoju dla przedszkolaków.

Jak spędza Pan wolny czas?

Zawsze najlepszym dla mnie sposobem na spędzanie wolnego był aktywny wypoczynek, tj. bieganie, gra w piłkę,

jazda na rowerze, praca w ogrodzie, no i oczywiście wędkowanie, gdzie pokonywałem kilometry wzdłuż rzek. Wraz z upływem lat i ograniczeniem możliwości motorycznych, zamiłowania same się skorygowały. Dziś dominuje basen, na którym bywam średnio 5 razy w tygodniu oraz kibicowanie polskim sportowcom.

A co na to rodzina?

Tak się złożyło, że z rodziną łączą mnie także obowiązki zawodowe oraz biznesowe. Z żoną doskonale uzupełniamy się w zarządzanie przeze mnie szkołą, natomiast syn znacząco wspiera mnie w naszym rodzinnym biznesie motoryzacyjnym.





Karol Puszek

Radny Miejski w Sokółce

Gmina Sokółka wspólnie z Powiatem Sokólskim w obecnej kadencji wykonała bardzo dużo dróg. Na uwagę zasługuje fakt, że praktycznie na wszystkie drogi powiatowe zostały pozyskane środki zewnętrzne, które zostały „wpompowane” do naszej gminy. Należy się cieszyć że mieszkańcy Słojnik, Tartaku, Gliniszczu i Boguszu mogą w końcu poruszać się drogami z prawdziwego zdarzenia. Obecnie ogłoszone są również dwa przetargi na realizację dróg w Poniatowicach oraz w Nomikach. Cieszę się, że Radni Rady Miejskiej dostrzegli problemy naszych wsi i zgadzają się w głosowaniach na współfinansowanie tych jakże ważnych inwestycji drogowych, z których korzystają mieszkańcy naszej gminy.



Daniel Supronik

Przewodniczący Rady Miejskiej w Sokółce

Inwestycje, które Gmina Sokółka realizuje razem z Powiatem sokólskim to inwestycje, o które zabiegali mieszkańcy. Wysłuchaliśmy się w ich głos i to zrealizowaliśmy. Nie skończyliśmy na obietnicach, a na pełnym wykonaniu tych inwestycji, z czego bardzo się cieszą użytkownicy tych dróg. To, ile już zostało zrobione i ile jeszcze dróg jest w budowie, pokazuje, że razem możemy więcej.

Tomasz Tolko

Radny Miejski, Sołtys Bogusza

Sukcesem jest, gdy słyszę DZIĘKUJĘ za realizację jakiejś inwestycji. Dzięki dobrej współpracy z samorządowcami na różnych szczeblach, dzięki współdziałaniu z Powiatem Sokólskim, udało się zrealizować większość z obiecanych podczas kampanii wyborczej inwestycji. Cieszy mnie każdy odcinek nowej drogi, realizacja każdej inicjatywy o którą wnioskowałem lub wspierałem.



Starosta Sokólski Piotr Rećko

Podstawą do realizacji inwestycji Powiatu Sokólskiego jest współpraca ze wszystkimi gminami. Podejmujemy trud negocjacji, realizacji inwestycji drogowych z każdą z gmin i nie jest dla nas ważne kto jest włodarzem danej gminy. W przypadku gminy Sokółka, jeśli chodzi o inwestycje powiatowe, były tutaj bardzo duże, wieloletnie zaniechania, nie były realizowane te inwestycje. W kadencji, w której jestem Starostą, współpraca z gminą Sokółka jeżeli chodzi o inwestycje drogowe, przebiega wręcz wzorowo. Dzięki radnym miejskim, praktycznie w każdym roku

realizujemy inwestycje drogowe na terenie gminy Sokółka. Po to żeby mieszkańcom tej gminy żyło się lepiej, a przecież wszyscy dobrze wiemy że drogi powiatowe to kluczowe ciągi komunikacyjne łączące nieraz parę gmin, lub też są to trasy alternatywne (jak w przypadku drogi przez Wierchlesie, jest to alternatywna droga do Białegostoku czy Supraśla).

W tym roku, jak i w poprzednich realizujemy kolejne ważne ciągi komunikacyjne.

Pierwszy ciąg to droga do Słojnik. Udało się nam uzyskać z Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych kwotę dofinansowania aż 3 mln złotych i dodatkowo wsparliśmy tę inwestycję z Budżetu Powiatu Sokólskiego, więc w sumie przynieśliśmy do gminy 4,5 mln złotych na tę inwestycję. W ramach tych działań robimy drogę do Słojnik, jak również przebudowujemy ciąg pieszo-rowerowy na ul. Konopnickiej. Jest to bardzo ważny ciąg, na który ludzie wiele, wiele lat czekali.

W ramach tego programu realizujemy także drogę w miejscowościach Kundzice - Tartak - Wierchjedlina - Wierchłowce i tam powstaje ciąg chodników jak i również asfaltujemy żwirową drogę. Na tę inwestycję również ludzie przez wiele, wiele lat czekali i zabiegali o nią, przychodzili do nas do Starostwa z prośbą o uruchomienie tej inwestycji.

Udało się nam też uzyskać aż 4 mln 200 tys. złotych na przebudowę mostu na rzece Kładziewo w miejscowości Żuki. Przez miejscowość Żuki wyasfaltujemy drogę, zrobimy chodniki oraz rondo. Z oszczędności, jakie będą przy tej inwestycji (ten most nie będzie kosztował tyle, ile założono), zrealizujemy także drogę w miejscowościach Poniatowice - Nomiki oraz część inwestycji w Zubrzyca Wielka - Minkowce. Przetarg na tę drogę jest już ogłoszony.

Warto też wspomnieć o drogach w Puciłkach oraz w Boguszowskim Wygonie, dzięki naszym staraniom, radni przekazali pieniądze na zrobienie tych odcinków dróg, po to aby dopełnić te inwestycje powiatowe i zrealizować potrzeby mieszkańców.

Należy pamiętać o tym, że każda droga wybudowana w gminie Sokółka, nieważne czy to jest droga powiatowa, czy też gminna, służy mieszkańcom. Ona nie służy samorządowi, który realizuje te zadania, ona służy dla mieszkańców, dla nas wszystkich którzy mieszkamy w Powiecie Sokólskim.

Korzystając z okazji, dziękuję radnym miejskim, bo to dzięki nim udało się te inwestycje zrealizować. Dziękuję Tomkowi Tolko, Danielowi Supronikowi, Karolowi Puszeku.

fot. zasoby IS

wspólne inwestycje

bo razem można więcej

O aktualnych inwestycjach drogowych realizowanych przez Powiat Sokółski wspólnie z gminą Sokółka



Piotr Żuk

Wiceprzewodniczący Rady Powiatu

Moim największym sukcesem jako radny jest doprowadzenie do rozpoczęcia przebudowy drogi przez Żuki i Plebanowce oraz to, że zawsze głosowałem za rozwojem i inwestycjami powiatowymi. Wszystkie te inwestycje są potrzebne i bardzo się cieszę, że jest ich dużo w naszym powiecie.

Co z blokiem operacyjnym w sokólskim szpitalu?

Na posiedzeniu 10 lipca, Zarząd Województwa Podlaskiego, zdecydował o przyznaniu dofinansowania z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na inwestycje w podlaskich szpitalach. Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Sokółce otrzymał dotację o wartości 3,4 mln złotych.

Starosta Sokółski Piotr Rećko komentuje:

„Od początku tej kadencji walczyliśmy aby zrealizować inwestycję w postaci budowy bloku operacyjnego w naszym, sokólskim szpitalu. Przebudowa tego bloku jest wymagana przez przepisy prawa i musimy to zrealizować. Pragnę zwrócić uwagę, że jesteśmy na szarym końcu w województwie podlaskim, jeśli chodzi o tego rodzaju inwestycję. Praktycznie wszystkie szpitale powiatowe mają już wybudowane bloki operacyjne z wyjątkiem naszego. Poprzednie kadencje, niestety, nie były najlepsze w tym zakresie. Urzędujący wówczas na stanowisku Marszałka Województwa Podlaskiego pan Mieczysław Baszko oraz ówczesny Starosta pan Franciszek Budrowski nie potrafili się ze sobą porozumieć w tej kwestii i inwestycja nie była realizowana.

W tej chwili mamy już rozstrzygnięcie konkursowe i wiemy, że jako Powiat Sokółski otrzymamy dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego na przebudowę bloku operacyjnego. Będzie to niestety bardzo niska kwota - 3,5 mln zł, w porównaniu z poprzednią kadencją, w której można było uzyskać 80%, bo np. powiat sejneński otrzymał 90% dofinansowania w trakcie poprzedniej kadencji.

W Budżecie Powiatu Sokółskiego mamy na ten cel przeznaczone 5 mln złotych i niestety szpital będzie musiał zaciągnąć pożyczkę, co nie będzie łatwe później do spłacenia.”

"Młodzież jest moim oczkiem w głowie"

Jak zaczęła się Pana przygoda z muzyką?

Moja przygoda muzyczna rozpoczęła się w III klasie szkoły podstawowej, a pierwszym instrumentem był flet prosty. Dzięki temu w niedługim czasie trafiłem do Sokólskiego Ośrodka Kultury, gdzie pod kierunkiem pani Alicji Jackiewicz uczestniczyłem w prowadzonym przez nią zespole fletowym. Jednak z coraz większą ciekawością spoglądałem na stojące obok pianino i uczniów, którzy przychodzili grać na tym instrumencie. Zapragnąłem swoją edukację muzyczną oprzeć na tym fascynującym instrumencie i już w następnym roku rozpocząłem pod okiem pani Alicji swoją podróż po świecie muzyki klasycznej i rozrywkowej. Po skończeniu Ogniska Muzycznego, ks. prałat Józef Kuczyński zaproponował mi pomoc w Parafii pw. Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa w Sokółce we Mszach niedzielnych i nabożeństwach. Tak rozpoczęła się moja droga do bycia prawdziwym organistą z krwi i kości, nieustanny rozwój poprzez prywatne lekcje między innymi u pani profesor Marii Terleckiej – wybitnej organistki i pianistki. Z czasem również nauczyłem się grać na gitarze i przejąłem obowiązki prowadzenia scholi młodzieżowej. Siedemnaście lat pracowałem w parafii na Osiedlu Zielonym, a od 10 lat jestem organistą w najmłodszej sokólskiej parafii – pw. Wniebowzięcia NMP.

Co według Pana jest najlepsze oraz najtrudniejsze w byciu organistą?

Przed wszystkim najpiękniejsze w zawodzie organisty jest nieustanne zbliżanie się do Boga poprzez służenie Mu w pracy i poza nią. Dzięki temu nauczyłem się miłości bliźniego i bycia wrażliwym na ludzkie potrzeby. Obecność Boga w moim

życiu i życliwych ludzi daje mi wiele radości i siły w spełnianiu swoich codziennych obowiązków, bo czuję, że to, co robię, ma sens i codzienne przejawy życzliwości tylko utwierdzają mnie w tym przekonaniu. Praca ta wyzwala we mnie również otwartość i wrażliwość, a to przynosi mi poczucie szczęścia i spełnienia. Jedynym mankamentem jest ciągła dyspozycyjność, szczególnie w momentach, kiedy większość ludzi ma dzień wolny, a ja mam wtedy więcej obowiązków. To trochę przeszkadza, szczególnie w relacjach rodzinnych, ale przez te lata nauczyłem się traktować to jak misję, a moja rodzina również to zaakceptowała.

Aktywizuje Pan również młodzież, czy ta chętnie się garnie do śpiewania?

"Najpiękniejsze w zawodzie organisty jest nieustanne zbliżanie się do Boga."

Młodzież jest moim oczkiem w głowie, zawsze miałem z nią dobry kontakt jeszcze jako młody chłopak, a później jako trochę starszy chłopak :) Urodziłem się i wychowałem w Sokółce, wiem, jakie problemy napotykają dzieci i młodzież, która ma zdolności muzyczne. Przede wszystkim kompleks małej miejscowości, brak wiary w to, że mogą coś osiągnąć, że mogą spełniać swoje marzenia, że mają wszystkie potrzebne zdolności i uwarunkowania, a wszelkie przeszkody da się przeskoczyć talentem i pracą. Moim zadaniem jest uświadomić to młodym ludziom i pokazywać, że warto się starać i trudzić, bo to przynosi radość i konkretne owoce. W Sokółce mamy wiele utalentowanych dzieci i zdolną młodzież, niektórzy mają dużo chęci i błysk w oku, by śpiewać i się rozwijać. Ta postawa bardzo mnie cieszy i osobiście mocno buduje.

KRZYSZTOF ZALEWSKI



Czy Pana współmałżonka dzieli z Panem pasję?

Moja żona jest niezwykłą kobietą i mocno wspiera mnie w tym, co robię. Należy również do chóru parafialnego, często pomaga mi spojrzeć na moją pracę z innej strony. Akceptuje moje pasje i stara się rozumieć, że moje zaangażowanie w różne muzyczne przedsięwzięcia i praca z różnymi grupami wymaga poświęcenia dużej ilości wolnego czasu. Potrafi również okiełzać moją artystyczną duszę i towarzyszyć mi w chwilach radosnych i smutnych. Bardzo ją za to cenię i podziwiam.

Syn poszedł w Pana ślady...

Mój syn Mateusz jest wielkim indywidualistą i trudno na tę chwilę powiedzieć, czy pójdzie w moje ślady. Na pewno kocha muzykę, gdyż od początku wychowywał się w domu pełnym dźwięków wszelkiej maści, widział ludzi z pasją, którzy poświęcali wiele godzin na ćwiczenia i doskonalenie własnych umiejętności. Część z nich związała się ze sceną zawodowo, co jest dla niego dodatkowym bodźcem do pracy. Jednak widzę, że jego ukochanym instrumentem jest gitara elektryczna i w pracę z nią wkłada najwięcej serca. Uczęszcza również do SSM I st. w Sokółce, gdzie uczy się grać na klarnecie. Również

Prowadzi Pan scholę w Parafii pw. Wniebowzięcia NMP, jak i również Chór, skąd u Pana tyle energii na tak szeroką działalność?

Tak jak wspomniałem, w czasach, kiedy ja byłem nastolatkiem, w Sokółce nie było takich możliwości kształcenia się muzycznie jak w obecnych czasach, stąd moim pragnieniem jest stworzenie takich możliwości dla mieszkańców. Stąd moja współpraca z zawodowymi muzykami i nauczycielami, organizacja warsztatów te-

atralnych i śpiewających, przygotowywanie przedstawień wymagających wiele wysiłku i pracy ode mnie, jak i od innych.

Ale to jest w tym wszystkim najpiękniejsze – widzieć, jak to ludzie dojrzewają, jak wzrasta ich świadomość i samoocena, jak pokonują własne słabości, zmieniając się na lepsze. Próby stają się pewnego rodzaju odskocznią od codzienności, a także pozwalają stworzyć wspólnotę osób o podobnych zainteresowaniach. Jest w nich również wiele entuzjazmu i zaangażowania, który dla mnie staje się motorem do działania, wspierania ich i bycia coraz lepszym.



niez moja córka Karolina przejawia wielkie zainteresowania muzyczne, uczęszcza też do tej samej szkoły muzycznej, a także pobiera lekcje śpiewu u aktorki Teatru Muzycznego w Poznaniu i OiFP. Ja ze swej strony staram się pomagać, ale nie narzucam wyborów swoim dzieciom, choć mam cichą nadzieję, że wesprą mnie w moich działaniach i staną się ich kontynuatorami.

Posiada Pan inne pasje poza muzyką?

Moim drugim konikiem są komputery, systemy operacyjne i sieci komputerowe oraz telekomunikacyjne. Potrafię zaprojektować sieć komputerową czy postawić serwer radiowy. W wolnych chwilach nadzoruję infrastrukturę Archidiecezjalnej Rozgłośni Radio „I” w Białymstoku. A wszystko to robię z zamiłowania i pasji, gdyż od czasów młodzieńczych, odkąd nabywałem na swój pierwszy komputer, chciałem wiedzieć, jak to wszystko działa. Ta ciekawość została mi do dziś :)

Jakie są Pana priorytety w życiu osobistym, jak i zawodowym?

Moim największym życiowym priorytetem jest służba ludziom, bo dzięki temu świat staje się lepszy. Staram się do życia i ludzi podchodzić z uśmiechem, bo wiem, że dobro dane komuś rodzi jeszcze większe dobro, które wraca. Wiele razy się o tym przekonałem. I nawet jeśli człowiek trudzi się dla kogoś, to uśmiech wdzięczności drugiego jest w stanie wynagrodzić wszelkie poświęcenie.

pytała Klaudia Galej
fot. archiw. KZ

W niedzielę odbył się kolejny rajd rowerowy z historią w tle. Tym razem podążaliśmy śladami powstańców styczniowych i partyzantów podziemia niepodległościowego. Wystartowaliśmy z parkingu przy Starostwie Powiatowym i skierowaliśmy się w stronę Os. Zielonego. To właśnie stąd z elewami szkoły leśnej do powstania wyruszył Walery Wróblewski. Pierwszym przystankiem naszego rajdu była Lipina. To tutaj, na początku wsi, przy drodze stoi krzyż choleryczny zwany „Karawaka”. Upamiętnia on ofiary cholery panującej na tym terenie w 1855 r. Po drugiej stronie ulicy znajduje się przepiękna kapliczka słupowa z 1911 r. Z Lipiny skierowaliśmy się na Dworzysk. Po drodze zatrzymaliśmy się przy krzyżu z 1861 r. To właśnie takie krzyże i kapliczki wykorzystywali powstańcy styczniowi jako miejsca skrytek informacji. Po dotarciu do Dworzyska poszliśmy na partyzancką mogiłę. Tutaj został pochowany jeden z żołnierzy z oddziału wachm. St. Chmielewskie-

go ps. „Bohun”. Na tabliczce widnieje napis, że to żołnierz nieznany ale wg relacji pana Bronisława Kuklika był to Wiktor Koziół pochodzący z Wileńszczyzny. „Matko, czy ty widzisz, jak ja cierpię?” – to były jego ostatnie słowa przed śmiercią. Zginął postrzelony przez pomyłkę. Został wysłany na zwiad i na moście na Sokołdzie otrzymał postrzał. Okazało się, że po drugiej stronie rzeki, w lesie stacjonował inny oddział partyzancki, który tu przybył z okolic Janowa. Z racji, że był w mundurze, a nie znał hasła, został wzięty za milicjanta lub UB-eka z oblawy. Dworzysk i okalający go las był w czasie wojny schronieniem dla wielu partyzantów. W samym Dworzysku niemal całą okupację ukrywał się sierż. Alfons Kaczanowski ps. „Lipiński” oraz krótko por. Władysław Borysewicz ps. „Kasper” i chorąży Zajas. W okresie okupacji niemieckiej schronienie znaleźli tu uciekinierzy z białostockiego getta, którymi kierował Szymon Datner ps.

Śladami powstańców styczniowych i partyzantów podziemia

„Tolo”. W Puszczy Knyszyńskiej znajdował się też oddział partyzantki sowieckiej nazywanej grupą Mikołaja. Z Dworzyska, jadąc przez Puszcę Knyszyńską, wyruszyliśmy do kolejnego punktu naszej wędrowki, a mianowicie do miejsca, gdzie w okresie od 1 do 17.06.1863 r. powstańcy styczniowi zorganizowali po przegranej pod Waliłami (Pieciocem) bitwę swoje obozowisko w celu wyleczenia ran i przygotowań do dalszej walki. Na Górze Powstańczej znajduje się mogiła oraz krzyż postawiony w 130. rocznicę po-

wstania, a wyświęcony przez gen. Leszka Sławoja-Głódzia, ówczesnego Biskupa Polowego WP. Pomimo że tabliczka wskazywała, że do tego miejsca jest tylko 540 m, nie udało się nam dotrzeć w to miejsce z powodu grząskiego, bagnistego i zarośniętego terenu. Ruszyliśmy dalej i tak dotarliśmy do kolejnego miejsca związanego z powstaniem styczniowym. Skracając z drogi głównej w lewo, tuż za zajazdem, dotarliśmy na mogiłę powstańców znajdującą się przy torach kolejki wąskotorowej. Wróciliśmy do Czarnej Bia-

łostockiej i ruszyliśmy przez Czarną Wieś Kościelną do miejsca największej bitwy partyzanckiej podziemia niepodległościowego stoczonej z oddziałem regularnego wojska, a trafić tam niełatwo. Bitwa, która do historii przeszła jako Bitwa pod Ogółami, rozegrała się 8.07.1945 r. W bitwę zaangażowanych było blisko 1000 walczących po obu stronach z tym, że siły komunistyczne wspierało lotnictwo rozpoznawcze, artyleria i broń pancerna. Zgrupowaniem Partyzanckim AKO „Piotrków” dowodził mjr Aleksander Rybnikps. „Jerzy”, „Dziki”. W niedzielę, 8.07.1945 r., jedno z obozowisk Zgrupowania „Piotrków” położone w rejonie Ogół, w którym przebywało wówczas blisko 180 partyzantów, zostało zaatakowane przez grupę operacyjną PUBP w Białymstoku, wspartą pododdziałami 1 pp 1 DP im. T.Kościuszkowskiego (łącznie ok. 400 ludzi). Podczas

dwugodzinnej walki zginęło 2 żołnierzy AKO: kpr. NN „Mściwy” oraz strz. Tadeusz Dresler „Wężyk”. Mówi się też o trzeciej ofierze wśród partyzantów, a mianowicie zginął tam NN ps. „Wrzoś”.

W bitwie uczestniczyli także żołnierze często wspominanego przez nas Leona Suszyńskiego ps. „P-8”. Przeciwnik stracił natomiast co najmniej 3 żołnierzy. Zginęli: zastępca dowódcy pułku ds. polityczno-wychowawczych kpt. Eugeniusz Oksanicz, ppor. Władysław Bartel oraz kpr. Jan Pochwatka. Zwieńczeniem rajdu był pobyt w Rezerwacie Krzemionka. Po zwiedzeniu rezerwatu rozdzieliliśmy się i część uczestników skierowała się na Janów, kontynuując dalszą podróż do Sokółki na rowerach (wielki dla nich szacunek), a reszta udała się do Wasilkowa, skąd pociągiem wróciliśmy do Sokółki. Do zobaczenia na kolejnym rajdzie już w sierpniu. Tym razem wyruszymy w okolice Dąbrowy Białostockiej.

Fot.: K.Zaborowska,
B.Apanowicz,
tekst: K.Promiński



OGŁOSZENIE O NABORZE WNIOSKÓW O UDZIELENIE WSPARCIA NA OPERACJE REALIZOWANE PRZEZ PODMIOTY INNE NIŻ LGD NABÓR nr 12/2018 w ramach Lokalnej Strategii Rozwoju Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Szlak Tatarski



Cel główny 1: Zwiększenie włączenia społecznego i rozwój przedsiębiorczości

Cel szczegółowy 1.4.: Wyrównanie szans edukacyjnych dzieci i młodzieży w szczególności niepełnosprawnych
PRZEDSIĘWZIĘCIE 1.4.2 Wyrównywanie szans dzieci i młodzieży na operacje z zakresu typu projektu nr 5 -

Wsparcie małych szkół kształcenia ogólnego na obszarach objętych realizacją LSR

OŚ PRIORYTETOWA IX. Rozwój lokalny Działanie 9.1 Rewitalizacja społeczna i kształtowanie kapitału społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020 Nr naboru w GWA2014 EFS: RPPD.09.01.00-IZ.00-20-053/18

Nabór wniosków będzie trwać w okresie od 06.08.2018 r. do 20.08.2018 r. w godzinach od 8:00 do 16:00. Maksymalny poziom dofinansowania UE wydatków kwalifikowalnych na poziomie projektu wynosi: 95 % Minimalny wkład własny beneficjenta jako % wydatków kwalifikowalnych: min 5% Limit środków w ramach ogłoszonego naboru: 500 000,00 zł. Maksymalna wartość wydatków kwalifikowanych: 100 000,00 zł.

Typ Wnioskodawcy:

W ramach Działania 9.1, zgodnie z SZOOP RPOWP 2014-2020, o dofinansowanie projektu mogą ubiegać się Lokalne Grupy Działania oraz inne podmioty z obszaru realizacji LSR lub realizujące projekty na obszarze LSR z wyłączeniem osób fizycznych, w szczególności:

- organy prowadzące publiczne i niepubliczne szkoły/placówki funkcjonujące w systemie oświaty;
- instytucje naukowe, w tym uczelnie.

Forma prawna Beneficjenta musi być zgodna z klasyfikacją form prawnych podmiotów gospodarki narodowej określonych w § 7 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 30 listopada 2015 r. w sprawie sposobu i metodologii prowadzenia i aktualizacji krajowego rejestru urzędowego podmiotów gospodarki narodowej, wzorów wniosków, ankiet i zaświadczeń (Dz. U. 2015 poz. 2009).

PRZED ZŁOŻENIEM WNIOSKU NALEŻY ZAPOZNAĆ SIĘ Z PEŁNĄ TREŚCIĄ OGŁOSZENIA O NABORZE DOSTĘPNĄ NA STRONIE www.szlakatarski.org.pl

Formularze wniosków wraz z wykazem pozostałych dokumentów niezbędnych do wyboru operacji przez LGD wraz z ich wzorami oraz kryteriami wyboru operacji należy pobrać:

- ze strony internetowej Stowarzyszenia LGD Szlak Tatarski <http://szlakatarski.org.pl/nabor-12-2018-wsparcie-malych-szkol-ksztalcenia-ogolnego-na-obszarach-objetych-realizacja-lsr/>
- ze strony internetowej Portal Funduszy Europejskich <https://www.funduszeuropejskie.gov.pl/nabory/91-rewitalizacja-spoeczna-i-ksztaltowanie-kapitalu-spoeczego-98/>
- ze strony Województwa Podlaskiego <http://rpo.wrotapodlasia.pl/pl/jak-skorzystac-z-programu-zobacz-ogloszenia-i-wyniki-na-1/91-typ-5-wsparcie-malych-szkol-ksztalcenia-ogolnego-na-obszarach-objetych-realizacja-lsr-lgd-szlak-tatarski.html>

Miejsce składania wniosków:

Stowarzyszenie Lokalna Grupa Działania Szlak Tatarski
ul. Grodzieńska 1, 16-100 Sokółka

Ogłoszenie finansowane jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w Ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podlaskiego na lata 2014-2020

Sposób składania wniosków o dofinansowanie

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest przesłanie wniosku o dofinansowanie w formie dokumentu elektronicznego za pomocą aplikacji Generator Wniosków Aplikacyjnych na lata 2014-2020 GWA2014 (EFS), która jest dostępna na stronie: <https://rpo.wrotapodlasia.pl/pl> w terminie od 6 sierpnia 2018 r. od godz. 08:00 do 20 sierpnia 2018 r. godz. 15:00 (po tym terminie funkcja „Wyślij projekt” będzie zablokowana).

Wniosek o dofinansowanie projektu należy wypełnić w aktualnej na dzień rozpoczęcia naboru wniosków wersji instalacyjnej GWA2014 (EFS).

Wnioskodawca jest zobowiązany do dostarczenia do Stowarzyszenia Lokalna Grupa Działania Szlak Tatarski:

1. Trzech egzemplarzy wniosku o dofinansowanie wraz z załącznikami w wersji papierowej, wydrukowanych po wysłaniu wniosku za pomocą aplikacji GWA2014 (EFS),
2. Wydrukowanego potwierdzenia przesłania do IZ RPOWP elektronicznej wersji wniosku o dofinansowanie,
3. Trzech egzemplarzy wersji elektronicznej wniosku (PDF i/lub XML), nagranych na nośniku elektronicznym (CD/DVD) lub pendrive wraz z wymaganymi załącznikami do wniosku tj: oświadczenie o przetwarzaniu danych osobowych w celach konkursowych (oryginał).

Za prawidłowe sporządzenie wniosku odpowiada Wnioskodawca

Informacje udzielane są w siedzibie Biura, telefonicznie (85) 711 50 50 lub pocztą elektroniczną: szlakatarski@gmail.com

UWAGA: Aby operacja została wybrana do finansowania musi przejść pozytywnie weryfikację zgodności z Lokalną Strategią Rozwoju na lata 2014-2020 Stowarzyszenia LGD Szlak Tatarski oraz uzyskać co najmniej minimalną liczbę punktów w ramach oceny według lokalnych kryteriów wyboru operacji wynoszącą min 55% możliwych punktów w ramach oceny zgodnie z lokalnymi kryteriami. Maksymalna liczba punktów – 38; Minimalna liczba punktów, której uzyskanie jest warunkiem wyboru operacji to 20,90 punktów.

Nie kupuj - zaadoptuj!



Kto pokocha szorstkowską Irę o miękkim sercu <3 Sunia jest średniej wielkości, jest bardzo towarzyska i świetnie dogaduje się z innymi psami, jest wesoła, mądra i przyszła do nas razem ze swoim szczeniakiem Kluskim, który ma już 7 miesięcy i też jest do adopcji. Ira była bardzo dobrą mamą, ale teraz już czas, by poszła własną drogą, prosto do fajnego domu, gdzie z radością otoczy swoją opieką wszystkich domowników.



Już nie jestem ja mikruskiem, ani tłustowatym Kluskim, bo miesięcy 7 mam i bez mamy chodzę sam. Choć w schronisku dorastałem, nie chce zostać tu na stałe. Gdzie mój domek, gdzie on czeka, czy przyjedzie ktoś z daleka, czy w Sokółce jest ten gość co mi serce da i kość

www.facebook.com/wolontariuszesokolka/
Kontakt w spr. adopcji 606 782 474.

Podaj łapę!



Wiadomości ze Schroniska

Schronisko dla Zwierząt w Sokółce, mimo skromnych nakładów, działa świetnie. Priorytetem dla nas jest dobro trafiających tam zwierząt, choć wiadomo, że nawet najlepsze schronisko nie zastąpi prawdziwego, kochającego domu.

Dlatego też chcemy zrobić wszystko, aby zapewnić im komfort i bezpieczeństwo podczas pobytu w schronisku. Niewątpliwie nowe kojce ułatwią nam znacznie prace, a przy obecnych funduszach nie jesteśmy w stanie pozwolić sobie na ich zakup. Cel to 4450 zł, mamy już 20% tej kwoty czyli 905 zł.

Wszystkim darczyńcom serdecznie dziękujemy i zapraszamy do osobistych odwiedzin schroniska, które jest otwarte dla odwiedzających codziennie, 7 dni w tygodniu, od 10.00 do 14.00.

<https://pomagam.pl/ewwtx683>

Źródło FB: Schronisko dla Zwierząt w Sokółce - Wolontariusze
Ewa Rajewska-Bieszczad

prawdziwe prawdziwk

BHP(rzestępstwa)

Właśnie skończyłem rozmontowywać pułapkę na niedźwiedzie, która stała zawsze w sieniach u dziadka Kotleta. Dlaczego zlikwidowałem najskuteczniejszy i najgłośniejszy system alarmowy (Uwierzyć. Jeśli system alarmowy wykryje twoją nogę, to usłyszysz ciebie postrunek w sąsiednim powiecie)? Wszystko się zaczęło od włamania.

Pewien facet postanowił obrobić dom dziadka Kotleta. Musiał przyjechać z daleka, bo lokalnym bandytom na myśl o tego typu akcji mrozi kolagen w kolanach i łuszczy szkliwo na zębach.

Więc nasz nieszczęśnik wszedł przez otwarte w kuchni okno. Każdego roku w telewizji leci „Kevin sam w domu” i włamywacz musiał obejrzeć ten film o jeden raz za dużo. Bo nie wierzę, że to był wypadek, a odruch wyuczony z seansu. Nasz bohater tragikomiczny wdepnął w bagno. Dosłownie. W słoiku stało trochę mikstury na czyraki robionej z bagiennej zielskiej i ziemi. Słoił pękł, a włamywacz upadł twarzą w worek maki. Zerwał się szybko na równe nogi i na nieszczęście natrafił na butelkę. Nie widział etykiety, więc przemysł wódką oczy. Trąć je, krzychał, starając się wydostać z domu emeryta. Źle jednak skręcił. Zaszuwa od okna, którą złapał, okazała się spustem wiszącej na ścianie strzelby. A jak głosi indyjskie powiedzenie, jeśli w filmie na ścianie wisi strzelba, to na pewno wystrzeli (albo zatańczy, nie wiem). Polskie powiedzenie z kolei głosi, że jeśli w ścianie jest wbity haczyk, to prędzej czy później się urwie. Strzelba więc skierowała się w dół i odstrzeliła przestępcy duży palec u lewej nogi. Skacząc na zdrowej kończynach, bandyta dotarł do drugiej ściany, gdzie przebił sobie dłoń porożem jelenia. Dziadek oczywiście cały czas spał, ponieważ odwiedził go misio Pstro. Misio Pstro jest niedźwiedziem brunatnym, który w wyniku nieznanych nikomu zrzędzeń losu czasami odwiedzał emeryta by wypić z nim butelkę wódki pędzonej z żółdździ. Żeby usprawiedliwić akcje niedźwiedzia... Każdy może poczuć się samotny, szczególnie po alkoholu.

Ranny, wymęczony włamywacz w końcu się wydostał z domu. Na miejsce przyjechała policja, straż pożarna, pogotowie, ekolodzy oraz, nie wiedząc czemu, strip-tizer w torcie.

Przestępca uszedł z życiem i o dziwo, napłuł na otwartą rękę sprawiedliwości. Wytoczył dziadkowi sprawę o to, że wykonując swoją pracę (włamywacz) doznał przez emeryta uszczerbku na zdrowiu. Emeryt dostał parę lat w zawiasach i musiał jeszcze mu wypłacić odszkodowanie.

Dziadek poprosił mnie, żebym pomógł mu sprzątać, żeby następnym razem do takiej sytuacji nie doszło...

Wbrew pozorom, to przestępca wyszedł na tym gorzej. Obawiając się zemsty, poprosił o ochronę. Teraz za włamywaczem lazi policjant, przez co włamania są znacznie utrudnione. Aha, no i jeszcze nasz poszkodowany dostaje regularnie listy. Nie, nie z pogróżkami. Misio Pstro po prostu nauczył się pisać i co tydzień wysyła mu laurkę.

Kamyk

Po raz pierwszy w Sokółce odbył się Puchar Centralnej Europy Modeli Wodnosamolotów. W konkursie makiet wodnosamolotów wzięło udział 9 zawodników i 10 w kategorii hydrocombat. Polowanie na uciekające balony rozegrano w Polsce po raz pierwszy. Samoloty przygotowane do tej konkurencji zostały „uzbrojone” w szpilki. W trakcie trwania Pucharu Arnold Maculewicz - główny sędzia zawodów, dzielił się z publicznością informacjami na temat sprzętu, samolotów, zawodników, tradycji modelarstwa i zasad przeprowadzania konkurencji.

Podczas zmagania trwających nad sokólskim zalewem, w budynku OSiR dostępna była wystawa „Tradycje lotnicze” na której zaprezen-

wano broń oraz modele samolotów i helikopterów. PAZ



Puchar Centralnej Europy Modeli Wodnosamolotów



Marco Malvaldi "Wyższa karta" Wydawnictwo Noir Sur Blanc 2016

Głośnie tytuły i sławne nazwiska krzykliwie rzucają się w oczy po przekroczeniu progu dowolnej księgarni. A co z małymi, niepozornymi książkami wciśniętymi między imponujące woluminy? Skrywają swą oryginalność w cieniu bestsellerów. Cemu by nie dać im szansy? Oto na co można trafić. Wesołe jest życie staruszka.

Wypełnione piwem, kawą, kartami i oczywiście morderstwem! Bo co robić na emeryturze? W gronie ludzi podobnych sobie wiekiem można powspominać, jak to dwadzieścia lat temu, śmierć miejscowego przedsiębiorcy podejrzenie zbiegła się w czasie z datą sprzedaży jego okazałej willi za śmieszne pieniądze. Znaczącą rolę odgrywa tu zasada odwróconej hipoteki. Zasiane ziarno niepewności wydaje plon w postaci domysłów i też na tyle prawdopodobnych, że doprowadzają do wznowienia śledztwa. Niemal w tym wkład Massima, wnuka jednego z seniorów i właściciela kawiarni, w której geriatryczny park spędza nadmiar wolnego czasu. Czy dochodzenie nie zakończy się kompromitacją? Marco Malvaldi nie jest tak znanym pisarzem jak choćby Graham Masterton, a szkoda. "Wyższa karta" to czwarta część jego kryminalnego cyklu z kwartetem sympatycznych staruszków i sprytnym baristą w roli głównej. Gratka dla koneserów gatunku. Pizańskiego pisarza cechują wyraziste postacie, przydymiony klimat, włoski temperament, świetny tekst i inteligentna ironia, że o intrydze nie wspomnę. To powrót do starej szkoły, gdzie dedukcję stawia się ponad wątek obyczajowy, choć i ten nie kuleje. Książka dla wszystkich, którzy mają dość zbłażowanych śledczych, technologicznych fajerwerków w stylu "C.S.I.", i historii godnych serialu "Plebani". Samemu Marco życzę, by kiedyś to jego premierowa powieść trafiła mnie w twarz. Już dziś nie jest tak anonimowy jakby się mogło wydawać.

PS. Wymagając od innych - wymagaj od siebie. W zeszytgodniowej recenzji popełniłem błąd. Poprawiona wersja na www.infosokolka.pl

Marcin Dębko

Kolonie Szelment 2018



W drodze do Szelmentu obozowicze LUKS Orient Sokółka odwiedzili osadę Prusko-Jaćwieską w Puńsku. Magiczne miejsce na Suwalszczyźnie

źródło: Ludowy Uczniowski Klub Szachowy "Orient Sokółka"



Dyżury Aptek w Sokółce

27.07 Apteka „Cefarm”, ul. 1 Maja 17, tel. 85 711 23 86; 28.07 Apteka ogólnodostępna, ul. Grodzieńska 6A, tel. 85 711 52 34; 29.07 Apteka ogólnodostępna*, ul. Grodzieńska 78, tel. 85 711 20 14; 30.07 Apteka ogólnodostępna, ul. Sikorskiego 3, tel. 85 711 24 10; 31.07 Apteka ogólnodostępna, ul. Grodzieńska 78, tel. 85 711 20 14; 01.08 Apteka Na Białostockiej Nowa Farmacja, ul. Białostocka 8/10 lok. 1, tel. 85 711 24 62; 02.08 Apteka ogólnodostępna**, ul. Grodzieńska 78, tel. 85 711 20 14; 03.08 Apteka „Pharmacia” ul. Białostocka 128 tel. 85 307 04 34

Siłownia przy ZS w Sokółce /ul. A. Mickiewicza 11/ zaprasza

Zapraszamy od pon. do pt., od godz. 16:30 do 21:30.



zdrowie - vitalność - energia

Sala wyposażona w profesjonalny zestaw do ćwiczeń siłowych i aerobowych / Abonament miesięczny (70 zł), dostępny po wpłacie na konto SOSW w Sokółce: Bank Spółdzielczy w Sokółce 07 80 93 0000 0013 90 74 2000 0030 i okazaniu przy pierwszym wejściu dowodu płatności. Abonament dla uczniów szkół ponadgimnazjalnych - 35 zł. Osoby z orzeczeniem o niepełnosprawności - wchodzi za darmo.

gdzie
warto
być?

27.07 turniej "Dzikich Drużyn" w piłkę nożną; Kompleks boisk orlik w Krynkach godz. 14:00; turniej Tenisa Ziemnego godz. 17:00

28.07 wystawa "Ojcowizna w obiektywie"; Ośrodek Sportu i Rekreacji w Krynkach ul. Kościelna 24 godz.12:00; wstęp wolny 27-29.07 "Dni Krynek" - występy artystyczne i zawody sportowe, występ zespołu "Eraton", kiermasze, atrakcje dla dzieci 01.08 konferencja naukowa "Różnice pokoleniowe w języku ogólnym i gwarach"; godz. 10:00; sala konferencyjna Starostwa Powiatowego w Sokółce, ul. Marszałka Józefa Piłsudskiego 8

04.08 "Sabantuj" godz.10:00; Tatarska Jurta, Centrum Edukacji i Kultury Muzułmańskie Tatarów Polskich w Kruszyńnaniach

16-25.08 XXVI Ekumeniczna Piesza Pielgrzymka do Wilna; trasa Polska - Białoruś - Litwa; 16.07 Msza Święta 5.30 w katedrze Białostockiej.

7.08 Bezpłatne badania mammograficzne dla kobiet w wieku 50-69 lat; 9:00-17:00; przy Starostwie Powiatowym w Sokółce ul. Piłsudskiego 8

19.08 Festiwal Kultury i Tradycji "Swojskie Klimaty", Gminny Ośrodek Kultury, Sportu i Turystyki w Suchowoli; 8:00-23:00

28.09 "Sokółka boxing show"; Hala sportowa przy ul. Mickiewicza 11; godz. 18:00; bilety: 40zł - przy ringu, 20 zł - trybuna

90 tys. zł dofinansowania w ramach "Oparcia społecznego dla osób z zaburzeniami psychicznymi"

Powiat Sokółski w ramach konkursu ogłoszonego przez Ministerstwo Rodziny i Polityki Społecznej pn. "Oparcie społeczne osób z zaburzeniami psychicznymi" - edycja 2018 otrzymał dofinansowanie na realizację projektu

Wspomaganie rozwoju psychoruchowego i emocjonalno-społecznego dzieci i młodzieży z zaburzeniami psychicznymi zamieszkujących Powiat Sokółski.

19 lipca 2018r. Starosta Sokółski Piotr Rećko wraz z Dyrektorem Wojciechem Obiałą Dyrektorem Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Sokółce przekazał pani Annie Fidziukiewicz- Dyrektorowi Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej umowę podpisaną przez Ministerstwo Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej na realizację w/w projektu. W ramach działań zostaną zakupione programy multimedialne i edukacyjne na zajęcia wczesnego wspomaganie rozwoju. Zostaną doposażone gabinety w sprzęt komputerowy i meble, co wpłynie na podniesienie efektywności prowadzonych zajęć, a kadra Poradni weźmie udział w szkoleniu z zakresu obsługi nowych programów edukacyjnych. Przeprowadzone zostaną warsztaty dla dzieci i młodzieży z zaburzeniami psychicznymi oraz utworzona zostanie grupa wsparcia dla rodziców i opiekunów dzieci. Realizacja projektu lipiec-grudzień 2018r.

Mirosława Puszcza, PCPR w Sokółce



KAWETA

- ZŁOMOWANIE AUT
- ZAŚWIADCZENIE DO WYREJESTROWANIA
- POMOC DROGOWA
- TRANSPORT DO 12 TON
/CIĄGNIKI, MASZyny BUDOWLANE/

SOKÓŁKA tel. 600 486 444

PEPERONI
pizza. bistro



Sokółka, ul. Monte Cassino 12A
DOWÓZ tel. 573 257 189

Pizza / Pasta / Świeże sałatki / Desery

INFO
SOKÓŁKA

ISSN 2450-999X

Wydawca: Stowarzyszenie "Towarzystwo Ziemia Sokółska"
Redakcja: ul. Marsz. J. Piłsudskiego 8
16 -100 Sokółka
redakcja@infosokolka.pl
www.infosokolka.pl
Redaktor naczelna: Aneta Tumiel
Nakład: 10 000 egzemplarzy

Najbardziej aktualne kierunki studiów podyplomowych na WSE:

Inspektor Ochrony Danych Osobowych

Inspektor Ochrony Danych Osobowych - IODO, czyli inspektor danych osobowych to w Polsce i Europie kompletnie nowy zawód. Trafił na rynek równocześnie ze słynnym RODO, z dniem 25 maja 2018, czyli z dniem obowiązywania przepisów europejskich w zakresie ochrony danych osobowych. Specjalistów w tej dziedzinie jest niewielu, a ich pensje w dużych ośrodkach miejskich i w dużych firmach mogą dobiegać do prawie 40 tys. zł – zdaniem niektórych ekspertów.

W praktyce biznesowej można przyjąć, że IODO powinien zostać powołany przez te firmy, które przetwarzają dane dużej liczby klientów lub też szczególnie rodzaj danych, na przykład dane osobowe ujawniające pochodzenie rasowe lub etniczne, poglądy polityczne, przekonania religijne lub światopoglądowe, przynależność do związków zawodowych oraz dane genetyczne, dane biometryczne, dane dotyczące zdrowia, seksualności lub orientacji seksualnej osoby.

Problem polega jednak na tym, iż brak jest doprecyzowania, które konkretnie firmy i instytucje muszą zatrudnić IODO. I tutaj na pomoc przychodzi ustawodawca, wprowadził zapis w ustawie mówiący o tym, że inspektora musi mieć podmiot, którego "główna działalność" polega na przetwarzaniu danych.

I pomimo tego, że powyższa definicja jest bardzo szeroka i niejasna (czy lista klientów sklepu internetowego to "główna działalność" czy tylko część składowa, niezbędna do prowadzenia biznesu, ale mimo wszystko nadal poboczna?), to prawnicy wielu firm

wolą dmuchać na zimne, bo za niedostosowanie się do wymogów RODO grożą drakońskie kary - nawet do 20 milionów euro (ponad 87 milionów złotych). I tak stworzyła się nisza na rynku pracy, bo Inspektorem Danych Osobowych może zostać każdy, kto ma odpowiednie kwalifikacje.

Przy braku doprecyzowania przez przepisy owych odpowiednich kwalifikacji należy przyjąć, iż ich optymalny zakres to bardzo dobra wiedza w zakresie prawa i praktyki w obszarze przetwarzania i ochrony danych osobowych oraz szerokie kompetencje w zakresie realizacji postanowień prawa w praktyce. Przydatna zatem będzie znajomość systemów przetwarzania danych i procesów w firmie. Oczy-

Najbardziej aktualne kierunki STUDIÓW PODYPLOMOWYCH

INSPEKTOR OCHRONY DANYCH OSOBOWYCH - IODO



wicie istotna będzie również wiedza branżowa, bo czym innym jest cel, zakres i sposób przetwarzania danych w działalności banku i sklepu e-commerce, a czym innym - w sklepie z artykułami spożywczymi czy zoologicznym.

Niemniej jednak pole do popisu dla osób, które chcą połączyć naukę z praktycznym jej wykorzystaniem, jest.

Zostań Inspektorem Ochrony Danych Osobowych we współpracy z Wyższą Szkołą Ekonomiczną w Białymstoku.

Tradycje, wiedza, kwalifikacje i wykwalifikowana kadra – to atuty WSE. Ważne Są Efekty!

Sprawdź informacje na www.wse.edu.pl/pl/dla-kandydata/oferta-edukacyjna/studia-podyplomowe/inspektor-ochrony-danych-osobowych

Tekst powstał we współpracy z Wyższą Szkołą Ekonomiczną w Białymstoku

Ogłoszenie płatne



Wyższa Szkoła Ekonomiczna w Białymstoku

- **EKONOMIA** - studia I i II stopnia
- **BEZPIECZEŃSTWO I HIGIENA PRACY** - studia inżynierskie
- **ROLNICTWO I AGROBIZNES** - studia inżynierskie
- **INFORMATYKA STOSOWANA - WKRÓTCE**
- **BOGATA OFERTA STUDIÓW PODYPLOMOWYCH*, M.IN.**

Finanse lokalne i rachunkowość budżetowa
Ekonomika rolnictwa
Zarządzanie BHP w organizacji
IT Project Management
Master of Business Administration (MBA)
Inspektor Ochrony Danych Osobowych
Zarządzanie zasobami ludzkimi
Doradztwo zawodowe

ul. Zwycięstwa 14/3, 15-703 Białystok
 85 652 00 24, 85 652 09 97
dziekanat@wse.edu.pl, www.wse.edu.pl



*z możliwością dofinansowania